

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 Czerwca r. s. 1833 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 15 czerwca.

Z listu pisanego z Helsingfors dnia (1) 15 czerwca.

„Prawie przez dwa dni cieszyliśmy się szczęściem, oglądania w spokojnym swoim gronie, NAWZĄSZYCH Sprawców szczęścia pięćdziesiąt milionów wiernych poddanych. Już od szrody, w skutek rozszerzonej tu radośney wieści, o przybyciu do nas NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA, poczęło się okazywać niecierpliwe pragnienie tutejszych mieszkańców, i ulice, bardziey, niż zazwyczaj, napelnione były ludem; w piątek wielu się przechadzało na pobliskich wzgórzach z perspektywami, kiernując je na morze, nakształt dzieci, które nie mogą się doczekać ukochanego Ojca. Inny uważał uderzenia od wyrzutu kamieni, za sygnały o przybyciu Wysokiego Podróżnego, inny — oddalony dym płynącego statku parowego za prawdziwy znak prędkiego Jego przybycia, a wszyscy z radośnem spóyrzeniem spieszyli na spotkanie pożądanego NAYJAŚNIEYSZEGO GOŚCIA. W tej dziecinney niecierpliwości jest coś wysokiego, co nakształt świętego płomienia, zagrzewa duszę, nie tylko namiętnego młodzieńca, lecz też dojrzałego męża i zgrzybiałego starca. Nakoniec o pół do szóstej ukazał się statek parowy. Był to *Prowornyy*, na którym Adjutant Xięcia Menżykowa przywiózł na którymś wiadomość, że nie pierwiej, aż w niedzielę, możemy się spodziewać uyrzeć naszego MONARCHĘ. Uczucie niezaspokojonego oczekiwania wkrótce jednakże zamieniło się w radość do nie opisaną, gdy tenże zwiastun dodał, że NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA towarzyszy Małżonkowi Swojemu w podróży morskiej do Finlandyi.

W niedzielę, pamiętny dzień dla Helsingforsu, podczas rannego odgłosu dzwonów, dała się widzieć na oddalonym horyzoncie warsta dymu. Był to statek parowy *Izora*, który niósł nam przedmiot naszych naygorętszych życzeń; o siódmej stał on już na kotwicy w naszej przystani. Działowe salwy z Sweaborgu i CESARSKA flaga oznaymiły nam, że nadzieja nasza na ten raz nie była omyloną. CESARZ i CESARZOWA, w towarzystwie Ministra Dworu, Xięcia Wołkońskiego, Xięcia *Menżykowa*, Jenerał Adjutanta *Adlerberga*, Leyb-Medyka *Arendta*, dwóch skrzydłowych Adjutantów i Freylin Xiężniczki *Szczerbatow* i Hrabianki *Tyzenhauzen*, znajdowali się na statku parowym. CESARZ JEJOMOŚĆ i CESARZOWA JEJOMOŚĆ udali się na nim w podróż po północy, i pomimo dżdżystego czasu, który trwał do samego rana, w sześć godzin, odbyli drogę do Gustaw-swerd-Zundu. Z hucznymi, jednomyślnymi okrzykami radości i uniesienia witali mieszkańcy z brzegu i skał NAYJAŚNIEYSZYCH GOŚCI, którzy raczyli wobec wszystkiego ludu oświadczyć: jak dla nich przyjemnemi były te szczerze oznaki miłości ludu i przywiązania. Na *Izorze* Jego CESARSKA MOŚĆ, przyjmował powitania Sekretarza Stanu spraw Finlandzkich Hrabiego *Rehbintera*, zastępującego miejsce Jenerał-Gubernatora Jenerał *Tieslewa*; Jenerałów i Landhauptmana Hrabiego *Armfeltta*; potem o dziesiątej wysiadł na brzeg i przedewszystkiem zwiędził Alexandrowski Uniwersytet. W sali posiedzeń Konsystorskich, mieli szczęście przedstawiać się Jego CESARSKIEJ MOŚCI Professorowie i Nauczyciele, z którymi CESARZ raczył rozmawiać o rozmaitych przedmiotach. Obeyrzawszy cały terazniejszy porządek tego wyższego naukowego zakładu w Finlandyi, NAYJAŚNIEYSZY PAN raz jeszcze

obrócił się ku Professorom i uczącey się młodzieży i oświadczył SWĘ zupełne zadowolenie ze znalezionej przez J. C. M. we wszystkich częściach porządku. Z Uniwersytetu JEJGO CESARSKA MOŚĆ, w towarzystwie Hrabiego *Rehbintera* i Jenerał-Porucznika *Tieslewa*, pojechał oglądać szpital wojskowy klinikę, koszary i inne publiczne zakłady; poczem udał się na statek parowy *Izora*, aby z NAYJAŚNIEYSZĄ SWĄ MAŁŻONKĄ powrócić do miasta. Po raz pierwszy brzegi nasze uszczęśliwiona zostały obecnością CESARZOWEY ROSSYJSKIEY \*), i skoro tylko JEJ CESARSKA MOŚĆ stąpiła na ląd stały, niezliczone tłumy ludu napelnity powietrze radośnemi okrzykami i przeprowadzały NAYJAŚNIEYSZĄ PARĘ, aż do domu Finlandzkiego Jenerał-Gubernatora, przeznaczonego na pobyt Ich CESARSKICH MOŚCI.

O południu była parada, na której znajdował się Gwardyjski batalion strzelców Finlandzkich, 1szy Finlandzki flotny ekwipaż i batalion Piotrowskiego pólku piechoty. CESARZ był obecny na paradzie w mundurze strzelców Finlandzkich, CESARZOWA zaś patrzyła z balkonu Gubernatorskiego domu. Po ukończeniu paradzie CESARZ JEJOMOŚĆ i CESARZOWA JEJOMOŚĆ z całym orszakiem udali się do Uniwersytetu, gdzie swoją bytnością i uprzejmą rozmową zostawili we wszystkich niezatarte wrażenie. Obeyrzawszy budujący się kościół Luterański, którego fundamenta zostały położone dwa lata przedtem, Ich CESARSKIE MOŚCI pojechali do Cerkwi Greckiey, gdzie spotkali byli przez Duchowieństwo z Krzyżem i Święconą wodą, i słuchali nabożeństwa. Potem przechadzali się po ogrodzie, będąc wszędzie przeprowadzani radośnemi tłumami mieszkańców, którzy nie mogli dostatecznie nacieszyć się oglądaniem ukochanego swego MONARCHY i NAYJAŚNIEYSZYK JEJGO MAŁŻONKI.

Po przechadzce CESARZ odwiedził Senat, gdzie wszyscy Członkowie i Prokurator jego, oraz Urzędnicy rozmaitych Sądownictw i Obywatele mieli szczęście przedstawiać się JEJGO CESARSKIEJ MOŚCI.

W tymże dniu MONARCHA raczył przyjąć deputacyą Finlandzkich urzędników, — (w której znajdował się między innymi Biskup Molander Borgski), — i w nayprzychylniejszych słowach odpowiadać na podany przez nią adres.

Do stołu Ich CESARSKICH MOŚCI wezwane, były osoby z Ich orszaku, Sekretarz Stanu *Rehbinder* Jenerał-Porucznik *Tieslew*, Jenerałowie, niektórzy Członkowie, Prokurator Senatowi i inni.

Wieczorem Ich CESARSKIE MOŚCI zaszczytili swoją bytnością bal, dany na cześć Ich przez Helsingforskich obywateli. Przed rozpoczęciem onego przedstawiały się CESARZOWEY znakomitsze Damy miasta. JEJ CESARSKA MOŚĆ raczyła tańcować połonezy i dwa kadryle z różnemi osobami, bez różnicy stanu i urzędów, z równą łaskawością NAYJAŚNIEYSZY PAN zapraszał rozmaite damy do tańców. Ich CESARSKIE MOŚCI aż do północy opuścili ten bal, który pozostanie wiekiustym w pamięci Helsingforskich mieszkańców.

Nazajutrz rano, po przeglądzie woysk, Ich CESARSKIE MOŚCI odjechali na statku parowym do Sankt-Petersburga, przeprowadzani szczeremi błogostawieństwem ludu. Przed odjazdem NAYJAŚNIEYSZY PAN raczył powiedzieć Xięciu *Menżykowi* następujące pamiętne słowa: „Powiedz tym

\*) CESARZOWA KATARZYNA II i ELŻBIETA ALEKSIEJEWNA zwiędzały tylko tę część Finlandyi, która stanowiła dawniejszą Wyborską Gubernią.

Panom, że Ja ze szczególniejszem Mojem ukontentowaniem znalazłem Finlandyą w takim zupełnie stanie, w jakim Brat Mój mnie ją zostawił, i w jakim Ja oddam ją Mojemu synowi?"

Podczas pobytu Ich CESARSKICH MOŚCI w Helsyngforsie, wiele osób zaszczyconych było szczególniejszą WYSOKO-MONARSZĄ łaską: Hrabini *Rehbinder* mianowana Kawalerską Damą Orderu S. Katarzyny, Panny *Alina Stierwal* i Baronowna *Mellin* mianowane Freylinami Jej CESARSKIEJ MOŚCI, Landhauptman Hrabia *Gustaw Armfelt* mianowany Kawalerem Orderu S. Stanisława 1szej klasy i t. d. Oprócz tego, w chwili, kiedy statek parowy podęmywał się z kotwicy, Ich CESARSKIE MOŚCI raczyli ofiarować dla rozdania ubogim mieszkańcom miasta 8000 rubli.

Krótkotrwałą była radość, obudzona w nas obecnością Ich CESARSKICH MOŚCI, lecz pamięć o niej na długo pozostanie w sercach naszych; wspomnienie to przejdzie do chatki nayodleglejszych stron Finlandyi, jak pomyslna wiadomość, z którą połączone są, nie tylko chwilowe uniesienia radości, lecz i wdzięczność dalszego potomstwa, za tę troskliwość, z jaką mądry MONARCHA Rossyi obdarza szczęściem Swych poddanych.

— Przez N a y w y ż s z e rozkazy dzienne, wydane w Alexandryi dnia 5 czerwca 1833 roku.

Podczas ostatniej bytności NAYJAŚNIEJSZEGO PANA na Flocie, tak Rewelskiej reydzie, jakoteż podczas praktycznego jej pływania po zatoce Fińskiej, Jego CESARSKA MOŚĆ, raczywszy zauważyć porządne ubranie ludzi, regularność i szybkość w poruszeniach, oraz odznaczający się porządek i czystość statków, tę flotę składających, oświadcza szczególnie SWE zadowolenie Naczelnikowi Głównego Sztabu Morskiego Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Wice-Admirałowi, Jenerał-Adjutantowi Xięciu *Menżykowu*, Naczelnikowi 1szej dywizyi Floty, Wice-Admirałowi Hrabieciu *Heydenowi 1mu*; Kontr-Admirałom, Dowódczom Eskadr: *Kandlerowi* i *Suszezewu*, oraz Dowódczy Gwardyjskiego Ekwipażu *Szysmarzewu 1mu*; a N a y w y ż s z e zadowolenie Dowódczom okrętów, Kapitanom 1go stopnia: CESARZ PIOTR 1szy *Jewanczynowi 2mu*, *Hanhut Zacharinowi*, Prochor Baronowi *Leiwandolowi 1mu*; Kapitanom 2go stopnia: Nie tykay mię, *Katerinowu*, i *Smoleńsk Czystiakowu 2mu*, fregat: Kapitan-Leytnantom: *Cerera Browcynowi 1mu*, *Junona Nazimowu*, *Prozerpina Kutuginowi 2mu*, *Wenus Reynike 1mu*, i *Kastor Dowódczemu onym*, Adjutantowi Naczelnika Głównego Sztabu Morskiego Jego CESARSKIEJ MOŚCI *Czechinowi*; Dowódczy korwety Nawaryn *Blim - Kołosowskiemu 1mu*; Dowódczycm korwetami: Xiążę Warszawski *Szleynowi* i *Lwica Leytnantowi Leontowiczowemu 1mu*; Kapitan-Porucznikom, Dowódczom brygów: *Patrokles Trambickiemu 1mu* i *Dyomedes Stodolskiemu*, szchun: *Goniec Lutkowskiemu 2mu*. Tęcza Leytnantowi *Kemieckiemu 1mu*; Ingru Strelna Kapitan-Porucznikowi *Jucharynowi 1mu* i *tendera Łabędź Leytnantowi Nordmanowi 1mu*.

NAYJAŚNIEJSZY PAN w szczególności oświadcza zadowolenie Swoje Dowódczom: byłej pod CESARSKIM sztandarem fregaty *Bellona*, skrzydłowemu Adjutantowi Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Kapitan-Porucznikowi Hrabieciu *Heydenowi 2mu*; Ingru *Oranienbaum*, Adjutantowi Naczelnika Głównego Morskiego Sztabu Jego CESARSKIEJ MOŚCI Leytnantowi *von Szandowi* i szchuny *Grad* Leytnantowi *Tyrnowi 2mu*, za odznaczający się porządek statków, ich zarządowi powierzonych; niższym zaś rangom wszystkich wyżej pomienionych statków Jego CESARSKA MOŚĆ daruje po 2 ruble po 2 funty mięsa i po 2 porcy wódki na każdego.

NAYJAŚNIEJSZY PAN oświadcza także Pomocnikowi Dyrektora Bałtyckich Latarni morskich, Korpusu Flotnych Szturmanów Podpółkownikowi *von Dezinowi 1mu*, szczególne MONARSCZE zadowolenie, za wypełnienie N a y w y ż e y nau włożonego poruczenia.

Jego CESARSKA MOŚĆ, przypisując postrzeżone przez Siebie stałe i bystre we wszystkich względach kształcenie się i doskonalenie się we Flo-

cie, bezprzeszannej troskliwości i szczerzej gorliwości Naczelnika Głównego Morskiego Sztabu Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Wice-Admirała Jenerał-Adjutanta, Xięcia *Menżykowa*, oświadcza mu za to zupełną SWĄ wdzięczność i ukontentowanie. (*Rus. Inwal.*)

— *Ukaz Rządzącego Senatu.* W skutek odniesienia się Sankt-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, z dnia 11 upłynionego miesiąca kwietnia, względem pobierania powierstnych pieniędzy od biletów podróжных (podorożna) wydawanych jadącym do Królestwa Polskiego, za przestrzeń przejeżdżaną za granicą CESARSTWA, P. Minister Skarbu wchodził z przedstawieniem do Komitetu PP. Ministrów. Wedle postanowienia Komitetu PP. Ministrów, NAYJAŚNIEJSZY PAN, dnia 16 maja, N a y w y ż e y rozkazać raczył: zostawić wydawanie biletów podróжных odjeżdżającym do Królestwa Polskiego, jak przedtém, z pobieraniem powierstnych pieniędzy tylko do miejsc pogranicznych. (*Gaz. St.-Ptb.*)

#### A U S T R Y A.

Wiedeń d. 18 czerwca.

J. C. MOŚĆ raczył mianować Xięciem Arcy-Biskupem Praskim, Arcy-Biskupa Lwowskiego, *Andrzeja Aloizego Hrabie Skarbka-Ankwicza* z Postawic.

W dniu 16 Czerwca spuszczone tu w Wiedniu, pod *Florisdorf*, nowo zbudowany statek parowy, zwany *Dunay*. Ten statek, siły pięćdziesiąt koni, ma na celu doświadczenie przywożenia żyjących zwierząt z nayodleglejszych okolic, i doświadczenie zawijania na rzeki *Cisę* i *Sawę*, aby, podług nautycznych zasad na przyszłość, jeżeli można, regularną zaprowadzić żeglugę; przewozić będzie w dół rzeki wszelkie towary, tudzież podróжных, dla których wygodę wszystko obmyślono.

Jeżeli pierwszy statek takie czyni usługi, że w szybkości żeglugi same najsmielsze życzenia przewyższył; przy budowie nowego zwrócono szczególnie na to uwagę, aby, dla ułatwienia podróžnym, przybijać zawsze do *Presburga*, dopóki stan wody na *Dunaju* nie dozwoli zbliżyć się do stolicy. Statek ten będzie około połowy lipca ukończony i po odbyty próbie, w obecności przeznaczony do tego władzy, odpłynie naprzód do *Semlana*, co może być interesującym dla podróžnych, ponieważ statek odpływa tąrazą z *Wiednia*, gdzie był zbudowany, płynie prawie bez przerwy do *Semlana*, i zabawiwszy tamże krótko, znowu powraca; a tak podróžni mogą w naypiękniejszy porze roku w kilka dni uczynić wycieczkę aż na granicę Turecką.

Słychać, że urządzenie obozu w *Morawii* nie nastąpi, i że tylko pojedyncze koncentrowania różnych półków będą przedsięwzięte. Podróż Cesarza Jmci do *Pragi*, z tego powodu została jeszcze odwleczoną. (*Z Gaz. War.*)

Tryest d. 20 czerwca.

Bieg gońców jest w tych dwóch dniach nadzwyczajny. Między innemi przejechało tedy trzech gońców z Konstantynopola: jeden od poselstwa Francuzkiego do Paryża, drugi od konsula Pruskiego do Berlina, trzeci od Internuncjusza Austriackiego, do Wiednia. Głoszą, iż ważne wypadki zasłyły w Konstantynopolu. (*Gaz. Codzien. Warsz.*)

#### W E G R Y.

Gazety *Presburskie* z d. 14 donoszą: „N. Pan naywyższym swoim postanowieniem z d. 31 maja b. r. raczył Vice-Palatynowi i Administratrowi godności Nadgeszpana komitatu *Pesteńskiego*, *Pankracemu Somsich do Saart*, nadać nayłaskawiey opróżnione miejsce Prezydenta Król. *Ta-bli Sądowej Węgierskiej* i zastępcy Osoby Króla w sądach. Uroczysta instalacya onegoż przy *Wysokiej Król. Tabuli Sądowej* odbyło się w d. 11 b. m. w *Presburgu* ze zwyczajnymi obrzędami; poczem zaraz P. *Somsich*, który sprawował tymczasowo obowiązki zastępcy Osoby Króla od dwóch mie-

sięcy, przyduje na 53 posiedzeniu seymowém, jako rzeczywisty zastępca Króla.“

Daley gazeta Presburska donosi z dnia pomienionego: „Od czasu dnia pełnego trwogi dla Presburga, oblężenia w roku 1809, mieszkańcy onegoż, nie dożyli żadney trwożliwszey i niebezpieczniejszey nocy, jak była upłyniona, i z wdzięcznością wielbią wszyscy Opatrzność za oddalenie niebezpieczeństwa. Niezmierny upał dnia onegdajszego i chmurami pokryte niebo kazały się wprawdzie spodziewać burzy; atoli chłód około godziny siódmej wieczorem przekonywał, że się oddaliła. Około godziny dziewiętej powstał silny wiatr z deszczem, poprzedzony słabą błyskawicą; lecz około godziny lotey poczęły się grzmoty, przebijające się przez czarne chmury, a potem straszny piorun napętnił serca bojaźnią. W kilka minut rozległ się głos: *gore*; pierwszy piorun, po którym inne słabsze nastąpiły, uderzył w szczyt wieży katedralney S. Marcina, i zapalił ją. Najsłabsza i najdzielniejsza pomoc obywateli nie mogła przytłumić ognia. Kopuła stała się pastwą płomieni, i wszystkie usiłowania należało na tém ograniczyć, aby się pożar nie szerzył. Straszny to był widok, patrzeć się na płomień, wiązanie kopuły pożerające i roztopiającą się miedź dachu; ale nierównie dotkliwszém było podobieństwo, że iskry dokokoła padające, lub spadnięcie palącey się kopuły dotknęło dachów sąsiednich domów i takowe zapali. Istotnie zawałiła się ona, około godziny iszey z północy, ze strasznym łoskotem, zawałiła część dachu kościoła, lecz upadła na wolny plac koło niego, gdzie palące się belki i rozogniona miedź niebawem zostały ugaszone. Płomień, żarzące się na wieży po spadnięciu kopuły, rozszerzały jasne światło w miescie, które ponurą noc rozjaśniło i obawę mieszkańców o rozszerzenie się ognia powiększyło. Dobroć Bozka oddaliła tymczasem nieszczęście, i zniszczenie na kopule ograniczyła; sama wieża, zegar i dzwony nie zostały uszkodzone. Obecność J. C. Wości, Dostojnego Arcy-Xięcia, Palatyna Państwa, Jeneratów naczelnych, władz mieyskich i rozporządzeń C. K. woyska, utrzymywały podczas niebezpieczeństwa aż do onegoż oddalenia najlepszy porządek.“ (Gaz. War.)

#### RZECZY NIDERYLANDZKIE.

Haga dnia 21 czerwca.

Journal de Luxemburg pisze: że sprawa Holendersko-Belgijska, nie może jeszcze bydź uważaną, jako załatwiona, gdyż Luxemburg nie ma udziału w ustaniu nieprzyjacielskich kroków; Król Hollandyi nie układa się z Belgią; a choćby to uczynił, jednak nie mógłby zobowiązać przez siebie Związku Niemieckiego.

Bruxella dnia 18 czerwca.

Dzienniki tutejsze udzielają już adres, sporządzony przez Komissyą Izby Reprezentantów, jako odpowiedź na mowę tronową. Będą się na dzisiejszém posiedzeniu nad nim naradzali; treść jego jest następująca:

„Najjaśniejszy Panie! Od otworzenia zgromadzenia, wydarzyły się dwa ważne wypadki, które łączą się z polityką zagraniczną.“

„Wyprawowanie naszego nieprzyjaciela z cy-tadelli Antwerpskiej, pozbawiła go ważney podpory. Ugoda z dnia 21 maja, dając nam w posiadłość wiele zawartych w układzie z dnia 15 listopada 1831 materialnych korzyści, nie może żadnego z tych praw nadwergąć, które przez tamten układ osiągnęliśmy. Gdyby się Belgia w swych sprawiedliwych oczekiwaniach zawiodła, wtedy wolnoby jej było żądać rękoyami dopełnienia, do którego Mocarstwa się zobowiązały.“

„Jeżeli Rząd W. K. Mości, potrafi częściowe rozbrojenie, połączyć z zewnętrzném bezpieczeństwem, wtedy będziemy się mieli za szczęśliwych, widząc tak zmniejszone ciężary narodu, i przywrócony wzrost rolnictwa i przemysłu.“ (Gaz. Warsz.)

#### WŁOCHY.

Rzym dnia 3 czerwca.

Wysłano stąd korpus woyska do Perugii, wraz z dowódcą, opatrzonym obszerném upoważnieniem; dawny zaś wódz został odwołany. (Gaz. War.)

#### HISZPANIA.

Madryt dnia 10 czerwca.

Wczoray przybył tu Kardynał, Patriarcha Jerozolimski z Rzymu, i ma bydź opatrzony przez Oycę Świętego, bardzo ważną, tajną, missyą. (Gaz. War.)

#### FRANCJA.

Paryż dnia 15 czerwca.

Posel Sardyński podał dziś notę swego Dworu Xięciu Broglie, jako odpowiedź na ostatnie udzielenia naszego Rządu, oraz list Króla Alberta do naszego Monarchy.

Względem wczorayszego pojedynku syna Marszałka Soult z Pułkownikiem Bricqueville. Sekundanci następujące oświadczenie podali do pism publicznych: „Ponieważ bezpośrednie pociśki Pana Bricqueville na Ministra wojny, zniewoliły Margrabiego Dalmacyi, syna Marszałka, do żądania z tego powodu zadosyć uczynienia, przeto dziś rano odbył się w lasku Bulońskim pojedynek między przeciwnikami, którzy obrali szpady, i przeszło dziesięć minut walczyli. Margrabia Dalmacyi, potknąwszy się, padł w tył na ziemię; natychmiast Pan Bricqueville podał mu rękę, i znowu walka się rozpoczęła. Tą razą szpada Pana Bricqueville, zaplątała się w pchnięciach szpady przeciwnika i wypadła mu z ręki. Młody Soult podniosłszy ją oddał swemu przeciwnikowi. Po małym odpoczynku, którego tak żywa walka wymagała, walczone po raz trzeci z największą zaciętością. Obay walczący, rzucili się na siebie, i wkrótce przyszło do zapasów. Teraz świadkowie, wstąpiwszy między nich, oświadczyli, że jako ludzie honoru nie mogą daley dozwolnić tak uporczywey walki. Walczący, poddając się temu rozstrzygnięciu, rozłączyli się przy oznakach wzajemnego szacunku.

(podpisano) Marszałek Clauzel.— Jacquemot.— C. Bacot.— Excelmans.

Courrier Français utrzymuje, że Marszałek Soult, po onegdajszej mowie Pana Bricqueville, żądał dymissyi, lecz dał się przez swych kolegów i Króla nakłonić do pozostania. Poczém umówiono się, aby mu dać przez mowę Marszałka Lobau niejakie zadosyć uczynienie: gdyż oświadczył, że noga jego nie postanie w Izbie, aż otrzyma od większości oznaki zadowolenia. Po mowie Marszałka Lobau, wszyscy Ministrowie opuścili sągę posiedzeń, dla przyprowadzenia Marszałka Soult, który, wszedłszy do sali, miał nieotrzymać spodziewanych oznak zadowolenia. Journal des Débats zawiera artykuł, w którym robi uwagę, że dzień wczorayszy był dla Marszałka Soult pomyslnym, gdyż przekonał się, że syn jego go-dzien jest swego oycy, a w Izbie Deputowanych dano mu, jako prezesowi rady i weteranowi armii, dowód zaufania i szacunku.

Słychać, że tutejszy Niemiecki wydział partyotyczny, będzie rozwiązany, i że wychodcy niemieccy, będą porozysłani do różnych punktów Francyi.

Na początku wczorayszego posiedzenia Izby Deputowanych, nadzwyczajne w sali panowało poruszenie, liczne grona potworzyły się, i z wielkiem zajęciem się romawiano o artykule, względem obwarowania stolicy, który był do budżetu Ministerstwa woyny wsunięty, a przez Komissyą budżetową wykreślony. Marszałek Lobau, który daley prowadził, dniem wprzód przerwane rozprawy nad tym budżetem, korzystał z tej sposobności, dla odparcia pocisków, których w tym dniu Pan Bricqueville pozwolił sobie przeciw Ministrowi woyny; przy czém wyraźnie żądał, aby mowa przez tego Deputowanego miana, nie była wciągniętą do protokołu po-

siedzenia. P. *Salverte* sprzeciwił się temu wnioskowi: mówił, że P. *Bricqueville*, żadnego z swych wyrażen nie cofnie; z drugiej strony wnioski Pana *Lobau*, jest również przeciwny wolności mówienia, jak porządkowi Izby.

Zaledwie P. *Salverte* skończył swą mowę, gdy P. *Bricqueville* wszedł do sali. P. *Martin* wyraził się zupełnie w myśli Marszałka *Lobau*. Dodał jeszcze: „W prawdzie porządek Izby nie dozwala mi popierać wniosku Marszałka *Lobau*; żądam jednak, aby mowa jego w całej obszerności była w protokole zamieszczoną, i aby dla dania Ministrowi wojny należnego zadostę uczynienia, Izba otwarcie naganiała wyrażenie się Pana *Bricqueville*.” Tenże chciał teraz sam jeszcze wystąpić ze swą obroną, Prezes uprzedził go jednak oświadczając, iż jest przekonany, że P. *Bricqueville* nie miał zamiaru, osobiście ubliżyć sławie Marszałka *Soult*, którego życie jest jedno z natchwałniejszych we Francyi. P. *Bricqueville* tém twierdzeniem i namową Deputowanych, obok siebie siedzących, spowodowany, poprzestał na tém, a powyższy wniosek Pana *Martin*, został bez sprzeczki przyjęty.

W dalszym toku narad nad budżetem ministerstwa wojny, rozdział 14 podług wniosku Kommissyi, uległ zmniejszeniu o 80,000 fran. Nastąpił 15sty rozdział, w którym tymczasowo żądane są 2,000,000 fran. na obwarowanie stolicy. Kommissya, jak wyżej wspomniano, wniosła o wykreślenie tego rozdziału, gdyż przedmiot jego, stosownie do uchwały Izby, ma być osobnym prawem objęty.

P. *Larabit* wyraził swe podziwienie, że pomimo tej uchwały, i chociaż na fortyfikacje jeszcze, ani na jeden *sou* nie zezwolono: jednak roboty koło nich zostały już rozpoczęte. Nie spodziewa się, mówił dalej, aby artykuł 14 był na 15 przeniesiony. Kommissarz Królewski, P. *Martineau*, odpowiedział, że Rząd nie ma zamiaru, bez osobnego prawa, udzielić jakikolwiek fundusz na obwarowanie stolicy.

Gdy przystąpiono do głosowania, powyższy 15 rozdział, został jednogłośnie odrzucony. Prócz ministrów, tylko 4 do 5 Deputowanych głosowało za jego przyjęciem. Bezpośrednie potem Minister wojny wszedł do sali. Pozostałe rozdziały, nie dały do dalszych rozpraw powodu, i zostały z oszczędnościami, przez Kommissyą proponowanymi, przyjęte. Stosownie do tego, cały budżet ministerstwa wojny wynosi 120,371,247. Nadto zezwolono na robienie prochu i saletry 2,475,595 fran.

Po przełożeniu przez Ministra handlu, różnych praw interesu miejscowego, miano rozstrząsać cały budżet wydatków, i z użyciem gałek głosować. Wprzód Izba naradzała się jednak jeszcze nad dwoma artykułami dodatkowymi, podług których 1) Deputowani, będący zarazem urzędnikami, przez ciąg zgromadzenia nie mają pensyi pobierać, i 2) Ministrowie nie mają innych pobierać dochodów, jak pensyą połączoną z ich urzędami. Oba wnioski zostały odrzucone. Budżet wydatków wynosi teraz 981,983,498 fr., do czego przybywa jeszcze 30,500,000 na budowlę publiczną.

Właśnie miano przystąpić do głosowania w tej mierze, gdy Pan *Laurence*, zabrawszy głos, mocno uskarżał się na to, że fortyfikacje zostały przez Ministra wojny wypuszczone w antreprzyę, nim jeszcze Izba udzieliła na to fundusze. Minister handlu odpowiedział, że Rząd nie może bez naruszenia swych obowiązków, zrzec się środków obrony stolicy. Stronnictwu opozycyjnemu odpowiedź ta nie podobala się, uczyniono nawet Ministrowi uwagę, że nie jest wcale mowa o zrzeczeniu się: że Izba postano-

wiła tylko odroczenie, i po takim postanowieniu nieprzyzwolicie jest rozpoczynać roboty fortyfikacyjne, nie mając na to, ani jednego *sou*. Po bardzo obszernych rozprawach, które bynajmniej nie doprowadziły do żadnego wypadku, przystąpiono do porządku dziennego, a budżet wydatkowy został 237 głosami przeciw 94 przyjęty.

Do rozpraw nad obwarowaniem *Paryża*, które P. *Laurence* wczoraj znowu w Izbie Deputowanych rozpoczął przed głosowaniem nad budżetem dochodowym, dodajemy jeszcze, co następuje.

P. *Laurence* uczynił naprzód uwagę, że wpływa z wyrażen Kommissarza Królewskiego, iż Rząd z żadnego innego funduszu, jak z tego, który będzie na ten szczególny cel zezwolony, nie może i nie chce przeznaczać na obwarowanie *Paryża*; taki oznaczony fundusz został jednak przez Izbę przynajmniej tymczasowo odmówiony. Zkądże więc przyszło, że przez publiczne ogłoszenia, wzywano robotników i liwerantów, do wystawienia pięciu twierdz? Tém bardziej należy się dziwić temu postępowaniu Rządu, że jest jeszcze bardzo niepewną rzeczą: czy Izba przynajmniej system pojedynczych warowni, i czy w ciągu tego zgromadzenia, będzie jeszcze miała sposobność do naradzenia się nad tém? Zaliczowanie nastąpiło już na 4 twierdze. Dowodzi to wielkiego lekceważenia praw Izby, że Ministrowie pozwalają sobie podobnych rzeczy, nie spytawszy się jej o to; odwoływał się jeszcze do tego, że w wspomnianych ogłoszeniach, system pojedynczych twierdz, przez Izbę jeszcze nieprzyjęty, był ogłoszony, jako ustalony, a nawet wskazano miejsca, w których pięć twierdz mają być wystawione, tak, że gdyby Izba później ten system odrzuciła, wtedy pieniądze już na to złożone byłyby stracone, a wydatki tylko nieprawym sposobem mogłyby być pokryte.

Pan *Thiers* oświadczył, że Ministerium tymczasem użyje przewyżki, która bez wątpienia z tegorocznego budżetu wyniknie. Pomimo tego Pan *Arago* znowu ponowił kwestyę, jaka była przez Pana *Laurence* podana, i uczynił uwagę, że Minister handlu, takową niedostatecznie rozwiązał, i żądał jak najszybszego otwarcia właściwych rozpraw nad tym przedmiotem, aby każdy mógł dokładnie wyrazić swe zdanie za lub przeciw pojedynczym twierdom. Gdy Jenerał *Demarçay* uczynił uwagę, jak niepopularny jest system odosobnionych twierdz, które powszechnie uważają, jako nowe bastylie przeznaczone dla ujarznienia Francyi: odpowiedział Minister, że to jest prawie dzieciinnem podeyrzeniem: większa część bowiem warowni przeszła o wystrzał działowy znajdować się będzie od miasta, a twierdze, które będą na wzgórzach *Montmartre* i *Belleville*, urządzone (dwa jedyne, nad *Paryżem* panujące punkta): zostaną ku stronie miasta otwarte, aby złamać nie mogły być działa do miasta wymierzone. Zresztą żaden Rząd nie może się twierdzami i bastyljami ochronić przed zbuntowanym ludem. Ministerium w tej rzeczy ma tylko to życzenie na celu, aby byt krajowi pożytecznym, i wspiera się przytém na powadze dwóch wielkich mężów *Vaubana* i *Napoleona*, którzy uznali obwarowanie *Paryża* za konieczne.

Gdy potem kilku członków, między niemi PP. *Arago*, *Jousselin* i *Tracy*, żądali głosu, rzekł Prezes, że dalsze rozprawy nie są potrzebne, gdyż były przez samo zapytanie Pana *Laurence* spowodowane, a zatem nie możnaby przystąpić do głosowania, po odrzuceniu już przez Izby na początku posiedzenia żądanego kredytu 2 milionów.

Dla ochronienia Deputowanych ministerjalnych, za ich powrotem do swych Kommitentów, od nieprzyjemności muzyki kociej, Wielki Pie-

Observacje meteorologiczne.	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
	d. 23 o 3 wieczor.	27 cal, 11,0 lin.	+ 25½ stopni.	Poludniowy.	Chmury.
	d. 24 — — —	27 — 10,2 —	+ 20 — —	Wschodni.	Pogoda.
	d. 25 — — —	27 — 9,0 —	+ 24½ — —	Poludniowy.	Chmury.
	d. 26 o godz. 3½ rano.	27 — 8,7 —	+ 16 — —	Polud.-Zach.	Pogoda.

W ilno dnia 26 Czerwca o. s. 1855 roku.

czętarz wydał do Sądów, a Minister spraw wewnętrznych do Prefektów i Dowódców wojskowych okólniki, w których polecają im, uważanie każdej muzyki kociej, jako początek zbiegowiska ludu, i aby natychmiast po prawnych wezwaniach do rozeyścia się, użyli przemocy przeciw osobom, w tym celu zgromadzonym.

Nadzwyczajne mnóstwo ciekawych, zgromadziło się wczoray w Ratuszu, przy licytowaniu robot fortyfikacyjnych, przez najmniej żądających przedsięwzięć. Pewien dziennik opowiada, że jeden z Deputowanych, który również był tam przytomnym, rzekł: „Sprzedają skórę, nim jeszcze niedźwiedzia ubili.“

Podług *Constitutionnel*, Izba Deputowanych dnia 19 albo 20 b. n. ukończy swe roboty, a Izba Parów śpieszyć się będzie, z przyjęciem budżetu z dodatkiem Izby Deputowanych, podług którego biskupstwa, wbrew konkordatowi utworzone, powoli mają znowu być zniesione, jakkolwiek dodatek ten przeciwny jest widokom większej części Parów, gdyż niepodobną byłoby rzeczą dłużej zatrzymać Deputowanych w Paryżu.

— Dnia 16 —

Pan *Arago* napisał do redakcyi *Dziennika National list*, w którym stara się dowodzić, że Paryż, może być przez wszystkie cytadelle, których wystawienie Rząd zamierza, bombardowany, gdy tymczasem główny cel, zabezpieczenia stolicy od nieprzyjacielskiego bombardowania, nie byłby osiągnięty.

W *Constitutionnel* czytamy: „Wczoray mówiono wiele o wystąpieniu Prezesa Rady, który, jak się zdaje, w rzeczy samej podał swą dymisyę, lecz jej Król miał nieprzyjąć. Jednak Marszałek ma przy tém obstawać. Postanowienie jego bynajmniej nie zasmuca części Rady Ministrów, która już dawno życzy innego Ministra obdarzyć Prezesostwem.“

Król miał zapewnić Deputowanych z *Marsylii* i *Tulonu*, że *Algier* pozostanie przy Francyi.

Wczoray Hrabia *Pozzo di Borgo* został zaproszony do *Xięcia Broglie*. W nocy wysłano depeze do *Konstantynopola* i *Wiednia*.

— Dnia 17 —

*Constitutionnel* zawiera rys stanu politycznego Francyi, który, podług jego zdania, musi się wkrótce skończyć, rozwiązaniem Izby Deputowanych, i w skutku tego, zmianą Ministrów. Przy końcu tego artykułu czytamy: „Nadzieja nasza w tém się zawiera, że w razie rozwiązania Izby, ostateczności opinii publicznych w nowej Izbie, mało bardzo zaaydą reprezentantów. Zdaje się nam, że Francya dość energicznie się wyraziła: chce ona Monarchii, lecz bez powrotu restauracyi; Monarchii, na konstytucyi 1830 roku ustalonej. Zdanie ogromnej większości Francuzów, jest umiarkowaną konstytucyjną opinią. Ta odniesie w kolegiach wybierczych zwycięstwo, i tylko z tej łona może wyjść narodowe i zarazem Monarchiczne Ministerium, do którego Francya od trzech lat wzdycha.“

— Dnia 18 —

Wiść o opuszczeniu przez nasze wojsko *Morei* dnia 21 maja, jest fałszywą.

Doktor *Bowring*, odwiedziwszy najznaczniejsze miasta handlowe Francyi, i dobrze rozpoznawszy ich związki handlowe, powróci wkrótce z licznemi materyałami do Anglii, i udzieli swojemu Rządowi wiadomości, o różnych kwestiach handlowych, które stanowić będą przedmiot umowy handlowej, mającej się zawrzeć między obudwoma krajami.

Cały stan handlowy życzy, aby Dr. *Bowring* pomyślny osiągnął skutek, i jest tego przekonania, że jak tylko między Francją i Anglią ustanowiony będzie wolny handel, wtedy wojna między temi krajami będzie niepodobną.

— Dnia 19 —

*Journal de Paris* zawiera bezimiennę pismo,

przestrzegające kapitalistów, aby nie oddawali swych pieniędzy za papiery Hiszpańskie.

W *Liverpoolu* utrzymywano dnia 21 b. m. że podług wiadomości z *Porto*, dnia 12, 6000 wojska zaczęło wsiadać na okręty pod dowództwem samego *Don Pedra*, Marszałek *Solignac* miał pozostać na obronę miasta.

— Dnia 20 —

Lord *Granville* miał wczoray, za powrotem swym z Anglii, pierwsze posłuchanie prywatne u Króla.

— Dnia 21 —

Posel Szwedzki, Hrabia *Lövenhielm*, wyjechawszy ząd wczoray, uda się przez *Londyn* do *Sztokolmu*. (*Gaz. War.*)

ANGLIA.

*Londyn* dnia 18 czerwca.

Dziś, jako w rocznicę bitwy pod *Waterloo* (*Belle-Alliance*), będzie Król obecnym na uczcie, którą *Xiążę Wellington* tego dnia zwykł dawać swoim towarzyszom broni w *Aspley-House*. Gwardye królewskie wystąpiły dziś rano, ozdobione gałązkami lauru na hełmach, to samo na głowach ich koni. Na chorągwiach gwardyjskich były także przypięte bukiety laurowe, a bramy koszar gwardyjskich przystrojono girlandami laurowemi. (*Gaz. Codz. War.*)

*Courrier* donosi, co następuje, o stanie interesów w *Porto*: „Wszystkie przybyłe wiadomości każą się nam spodziewać, że spory Portugalskie wkrótce będą ukończone. Vice-Admirał *Sartorius* bardzo jest chory. Mówiono, że Kapitan *Napier* obeymie dnia 8 lub 9 dowództwo: do wojsk, znajdujących się na statkach parowych, miano dodać jeszcze korpus wyborowy, aby z północy lub z południa w tyle stanowiska *Don Miguela* działać; wkrótce należy się rozstrzygających wiadomości spodziewać. Niektóre spory, które w *Porto* panowały, zostały przy odejściu poczty szczęśliwie załatwione, i widzieliśmy listy z dnia 6 i 7, w których nayspoehlebniejsze wyrażone są nadzieje. Margrabia *Palmella*, zaraz po swém wyładowaniu, miał rozmowę z hrabią *Saldanha*, a obay zgodzili się, aby usunięto wszelkie osobiste nieporozumienia i działano w zgodzie. Przybycie statków parowych, i wojsk na ich pokładzie znajdujących się, wielką uczyniło zmianę w umysłach żołnierzy, tak długo w murach *Porto* zamkniętych, i na nowo je ożywiło. Pewien mechanik ułaz z dzwonów jednego kościoła, bardzo piękny móżdżerz; metalu odtąd brakować nie będzie, gdyż postanowiono znieść wszystkie klasztory w całej Portugalii.“

P. *Stratford-Canning* powrócił tu w piątek ze swą małżonką z *Madrytu*. W sobotę miał długą rozmowę z lordem *Palmerston*, a jutro będzie J. K. Mości przedstawiony. Nateraz P. *Addington*, jest jako Angielski Minister rezydent przy Dworze Hiszpańskim akredytowany.

Dnia 14 b. m. Lord *Durham* odpłynął z *Cowes* do *Antwerpji*, dla złożenia Królowi *Leopoldowi* swego uszanowania.

Hrabia *Winchelsea* zapytał wczoray w Izbie Wyższej Hrabiego *Grey*: czy jest zamiarem rządu przedsięwziąć środki do zniesienia związków politycznych w Królestwie, które bardzo szkodliwy wpływ wywierają na moralność ludu. Hrabia *Grey* odpowiedział, że Rząd gotów jest chwycić się każdego środka, którego bezpieczeństwo narodu wymaga; jest jednak zdania, że ustanowienie nowych praw w tym celu, jest teraz niepotrzebnem. Nie jest także bynajmniej zamiarem rządu, teraz zupełnie znieść owe związki: Hrabia *Eldon* uskarżał się na tysiące podburzających pism ulotnych; na co sekretarz stanu spraw wewnętrznych, P. *Melbourne*, odpowiedział, że pod zarządem Lorda *Eldon* nie inaczej się działo, a jednak nikt się w to nie wdawał.

*Xiążę Brunswicki Wilhelm*, udał się wczoray przez *Dover* do *Calais*.

Dnia 14 b. m. Xiążę Wellington dał świeżną ucztę dla licznych członków Torysowskich obu Izb. Dnia 15 P. Robert Peel dał także wielki bankiet, na który zaproszono również wybrane towarzystwo, między innymi Xiążąt Wellingtona i Northumberland.

— Dnia 21 —

*Morning Chronicle* mówi, że Lordowie i Biskupi zmienili swój zamiar, obalenia teraźniejszego ministerium, i opozycją swą przeciw niemu nieco zmienić, aby prerogatywa Królewska już w tym roku nie była wykonaną. (*Gaz. War.*)

#### PORTUGALIA.

Lisbona dnia 5 czerwca.

Eskadra nasza, pomimo największych usiłowań, nie jest jeszcze zupełnie uzbrojoną. W tej chwili biega wieść, że flotta Don Pedra ukazała się w bliskości naszego portu około godziny 10 zrana. (*Gaz. War.*)

#### O g ł o s z e n i a.

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż Kiermasz przedtym będący 1 i 2go Julii, podczas Festu Nawiedzenia Najświętszej Panny, w Pożayściu, nad Niemnem w powiecie Kowieńskim, teraz i nadal exystować tam i w tychże datach będzie.

Печаташь дозволяю: въ должнoсти Полицейсшера Прокудинъ Горскій.

1 Ministerium Wojennego Kommissoryatski Departament, na dostawę do Wileńskiey Kommissoryatskiey Kommissyi: rohoż 1go i 2go gatunkow po 7,500 sztuk, powrozow piankowych grubych 20,000 sążni i szewnych 25,000 sążni, wzywa do siebie życzących dla targu 14 lipca teraźniejszego roku i po upłynieniu trzech dni na przetarg. 15 czerwca 1833 roku.

Vice-Dyrektor Jenerał-Major Chrapaczew. Zarządzający Oddziałem 8mej Klasy Szwak.

(790)

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla odbycia targow na podjęcie się we wszystkich Mińskiej Gubernii Miastach od 1go stycznia teraźniejszego 1833 roku, do 1szego stycznia 1836 roku dostawy dla aresztantow obojey płci odzienia i obówia, przeznaczone terminy 16go sierpnia teraźniejszego roku, a we trzy dni przetarg. Za czém życzący podjąć się takowej dostawy, zechcą przybydź na pomienione terminy do Mińskiej Skarbowey Izby, z dostatecznymi i pewnymi załogami, gdzie za przybyciem ich okazane będą kondycye i próby odzienia i obówia. Czerwca 14 dnia 1833 roku.

Sekretarz Amalicki.

Za Naczelnika Stola Rytwiński. (774)

1. Od Kijowskiey Izby Powszechnej Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu dom drewniany Kijowskiego mieszczanina Teodora Stefana syna Morowskiego, położony na Kijowo-Padole, oceniony na sprzedaż 250 rub. assygn. za nieoptacenie przezeń długu tej Izbie 638 rubli 88 kop. assygn.; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybydź dla targow do tej Izby na przeznaczone ku temu terminy, pierwszy 2go, drugi 5go i trzeci ostateczny 9go dnia następującego miesiąca października. Deputat Antoni Koziarowski.

9tey Klasy Rabczewski (770)

1. Od Kijowskiey Izby Powszechnej Opieki

ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu murowany dom, z drewnianem przy nim zabudowaniem, Kijowskiego mieszczanina Pawła Piotra syna Romanowskiego położony na Kijowo-Padole, oceniony na sprzedaż 24.468 rubli assygnacyami, za nieoptacenie przezeń długu jego tej Izbie 4,429 rubli assygnacyami, a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybydź dla targow do tej Izby na przeznaczone ku temu terminy pierwszy 2go, drugi 5go i trzeci ostateczny 9go dnia następującego miesiąca października. Deputat Antoni Koziarowski. 9tey Klasy Rabczewski. (771)

1. Mohilewska Izba Powszechnej Opieki ogłasza, iż w niej we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach, będzie się przedawał odlany na ewikryę, za uchyleniem terminu majątek obywatelki Giertrudy Charkiewiczowej Klimowickiego powiatu wsi Osowie 26 rewizyjnych dusz, ze wszystkimi należnościami oceniony 5,000 rubli.

Sekretarz Sawicki.

Sekretarza Pomocnik Onoszko. (769)

1 Sąd Exdywizorski na fundusze nieżyjącego dopiero Felicyana Bienkuńskiego Sędziego Granicznego powiatu Oszmiańskiego, dekretem remissyynym Wileńskiej Izby Cywilnego Sądu dnia 11 7bra 1830 roku nastatym naznaczony, za Ukazem Gubernskiego Wileńskiego Rządu, w komplecie z trzech Członków niżej podpisanych złożonym, do majątku Sylwestrowszczyzny w powiecie Oszmiańskim położonego, dnia 17 teraźniejszego miesiąca przybywszy; po ufundowaniu jurzydykcyi do celu okalkulowania Administratorów nad majątkami Bienkuńskiego, przez Dworzańską powiatu Oszmiańskiego Opiekę naznaczonych, stosownie do przepisu remissyynego wyroku uczynił rozporządzenia i do jawienia się w tym Sądzie tychże Administratorów wezwał, a między tēm zajął się inwentowaniem ogólnego majątku zeszłego Bienkuńskiego, na satysfakcyę wierzycieli przeznaczonego, o czém, jak równie, że Sąd Exdywizorski dzieło poruczone należnym porządkiem podług przeznaczenia Gubernialney Władzy expedyować będzie, przez niniejszą do trzykrotnego w Kuryerze Litewskim umieszczenia podającą się awizacyę, strony do fundus u zeszłego Bienkuńskiego stosunki mające, i z jakiegobądź względu interessowane, zawiadamia. Dat 1833 junii 19 dnia.

Wincenty Mołochowiec Prezes i Exdywizor.

Adam Kijuc Pisarz b. Grodu Trockiego Exdywizor.

Stanisław Kietczewski Pisarz b. Grodu Wileń. Exdywizor. Regent Ignacy Oganowski. (788)

4 Od Wileńskiej Pocztowej Kontory uwiadamia się, iż będzie wyprzedawać się z publicznego targu, znajdująca się w zajmującym oną Kontorę skarbowym domie, staynia drewniana mała o trzech ścianach przybudowana do muru, a zatem życzące osoby nabydź takową staynię, raczą jawić się do wyż wzmienionego pocztowego domu w dniach 3, 5 i 7, następującego miesiąca julii. Datt roku 1833 maja 30 d.

Губернскій Почтмейстеръ Александръ Трефурипъ

(695)

Wilno dnia 26 Czerwca v. s. 1833 roku.

1 W Wołyńskiej Skarbowey Izbie znajduje się w gotowości pojezuicki kapitał, szesnaście tysięcy ośmset rubli srebrem, dla wydania na pożyczkę pod zastóg nieruchomości majątków, na każdą rewizyyną mężkiewy płci duszę po sześćdziesiąt rubli srebrem, za procenta po sześć od sta na rok. Życzący wziąć takowy kapitał na pożyczkę cały lub część jego, zechcą przybyć do Wołyńskiej Skarbowey Izby i przy swojej o tém prośbie, przedstawić świadectwo Cywilney Izby o pewność ewikcyynego majątku, wydane mianowicie na przedmiot pożyczki edukacyyney. summy w tym samym roku, w którym pożyczana będzie summa, i statystyczne opisanie tego majątku, podpisane przez dwóch sąsiadujących obywateli z ich pieczęciami i poświadczone przez Powiatowego i Gubernialnego Naczelników Dworzaństwa, tudzież P. Cywilnego Gubernatora.

Gubernialny Kaznaczev Samsonow.

Pomocnik Kontrollera A. Łazow. (765)

1 W Państwie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI NIKOŁAJA PIERWSZEGO IMPERATORA i Sądow. Ł. dny Całey Rosyyi etc. etc. etc. PANA NAYMIŁOSCIWSZEGO.

Konsystorz Jenerałuy Duchowny Rzymsko-Katolicki Łaciński Łucki. Prawnym wykonywaczom ninieyszym Listem wezwany pokoy w Pana. Przykazujmy Wam mocą S. postużenstwa i pod karami prawem zastrzeżeniami, ażebyście na prawne wezwanie Obywateli Gubernii Wołyńskiej, Zytomierskiego powiatu JW. Emilii z Hrabów Pruszyńskich mniemaney JW. Erazma Pruszyńskiego byłego Prezesa Sądu Głównego Gubernii Wołyńskiej Departamentu pierwszego małżonki pryncypalnie czyniącey powódki doszedzszy osobiscie, tegoż JW. Erazma Pruszyńskiego b. P. S. G. G. W. D. 1, jeśli sposobność pozwoli, inaczey zaś przez położenie kopii ninieyszego pozwu w zwykłym onego mieszkania miejscu przy oświadczeniu się o tém domownikami, jednym pozwem za trzy pozwali, którego i Konsystorz wspomniany na skutek rezolucyi Sądu swego w dniu 6 czerwca bieżącego roku zapadłey, pozywa, a żeby przed Sądem onego w Łucku, osobiscie, prawnie i zawito stawił się, a to na dzień piętnasty miesiąca października roku bieżącego 1833 do widzenia i przysłuchania się w sprawie o nieważność małżeństwa między JW. Powódką a JW. pozwanym zawartego, z przyczyn w tymże sprawie pojednić się mających, do Sądu Konsystorza ninieyszego wprowadzoney, a wyż wspomnianego JW. pozwanego do złożenia prawney odpowiedzi środkami prawa zagnął, a w przypadku niestawienia się JW. pozwanego i nieodpowiadania w sprawie process zaoczny przeciw temu JW. pozwanemu ustanowić, przyczyny przez JW. powódkę w celu rozstrzygnięcia jey małżeństwa do Sądu swego przyniesione za dostateczne uznać, małżeństwo między pomienionymi stronami zawarte za żadne i nieważne deklarować JW. powódkę w inne śluby wejść dozwolić i co prawo mieć chce postanowić. Na co dla lepszey wiary Etd.

Dan w Łucku roku 1833 dnia 13 czerwca. Pod pieczęcią Konsystorską Sekretarz Tytularny Sowiecik Alexander Pomarzańki. (M. P.) N. 1430. Poszliskowych rubli miednych sześć opłacouo. Świadcę Regestrator Antoni Łuszczynski. Podał do Gazety umiowany JW. Emilii z Hrabów Pruszyńskich Łuckiego Łacińskiego Duchownego Konsystorza przyięgły Adwokat Gubernijski Sekretarz Kajetan Ciołek Zieliński. (785)

1. Sąd Powiatowy Trocki rezolucyą z dnia 5 maja b. roku, w sprawie W Hieronima Głowskiego Prezydenta, z WW. Wincentym i Anielą Nowiokiem Adwok. Subsell. W len. oraz dalszemi stronami, naznaczył komportacyą dokumentow, tak nastawających, jako też i niestawających na dzień 1 lipca t. roku do Kancellaryi swojego Sądu, z persystencyą sześcioniedzielną, i wolną nawzajem aż do oczywistej komunikacyą; o czém przez trzykrotną awizacyą ogłasza. 1833 czerwca 20 dnia.

Sądu Powiatowego Assesor Marcin Rossochacki.

Assesor Sądu Powiatgo Dominik Römer.

Sądu Pittgo Assesor Paweł Odyniec.

Regent Hieronim Stanisiewicz. (791)

1 W roku terażniejszym 1833 na początku miesiąca maja Jan Frydrychson Prowizor exystujący Wołyńskiej Gubernii w powiatowym mieście Kowlu wolney Apteki szedłszy z tego świata zostawił dwoje w niemowlęctwie jeszcze będących dzieci, niemających nawet matki, gdyż ta wprzód jeszcze ukończyła życie. Takowe pozostałe dzieci wraz z całym majątkiem tak ruchomym jako i nieruchomym oddane zostały w prawną opiekę; z tych powodow jako upoważniony od Dworzańskiej Kowelskiej Opieki, podaję do publiczney wiadomości, iż do własności rzeczonych successorow zeszłego Frydrychsona w rządzie innego majątku należy, w mieście powiatowym Kowlu, dom nowy porządnie bardzo zbudowany, złożony z sali i ósmiu pokoi, mający w bliskości siebie nowo zbudowaną stajnią, wozownią, szopę, loch, magazyn i łazienki, położenie tego domu, chociaż jest prawie w samym mieście, jednak przedzieloną od miasta płynącym od rzeki Jurij kanałem, i opatrzone spacerowym ogrodem, a ztąd jest w miejscu zdrowym i od ognia bezpiecznym, w tymże domie jest Apteka opatrzone dostatecznie w świeże lekarstwa, laboratorium i to wszystko, co tylko do porządney apteki jest potrzebnym. Ktoby więc z PP. Aptekarzy lub Prowizorów od właściwego Rządu do tego upoważniony, życzył sobie nabyć wiecznością rzeczoną aptekę, wziąć oną w arendę, lub przyjąć tylko za umówioną nagrodę. Zarząd teyże apteki domu i całego zabudowania, raczy w nayrychlewszym czasie zgłosić się do niżej podpisanego przez list, lub wprost przybyć do miasta Kowla dla u czynienia na naydogodniejszych warunkach ugody, przytém mam honor uwiadomić, iż tak w mieście Powiatowym Kow

wła jako i całym Powiecie znajduje się jedna wyżej nadmieniona apteka, opóźnienie się więc w tym interesie każdodziennie sprzyczynia dla małoletnich straty. Datt w Kowlu roku 1853 dnia 17 miesiąca czerwoa.

Mikołaj Puchalski Sądu Ujezdnego Kowelskiego Adwokat. (786)

1. Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się: w podległym temu Sądowi powiecie wzięty człowiek Jan syn Bazylego Prazskiego, który się powiadał dwornym poddanym Obywatela Urzędnika tamżeżennego Fedora Iwanowa Żytowskaha mieszkającego w stoleczném mieście St. Petersburgu w własnym domu na Sadowey ulicy, mający wieku lat 32, przymiotów następných: wzrostu średniego, włosy na głowie ciemnoruse, a na wąsach i brodzie światloruse, nieco ryżowate, twarzy ospowatey, nosa ostrego, oczu błękitnych, na prawey ręce na wielkim palcu paznokieć na samey śródzieńie wzdłuż zrosty, że pomieniony człowiek utrzymuje się w Rzeczyckim mieskim ostrongu od dnia 12 terażniejszego miesiąca maja, i o zrobieniu o nim wiadomości, z tego Sądu pisano terażniejszego 15 dnia do St. Petersburgskiej Uprawy Policyi za N. 4,175. Maja 15 dnia 1853 roku.

Assesor Jan Bielicki.  
Sekretarz Andrzej Chitun. (773)

1. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek Teodor Iwanow Sokołow za wziętą i fałszywe o sobie powiadanie, osądzony Chocimskim Powiatowym Sądem na zesłanie do Syberyi na osiedlenie, przymiotów następných: wzrostu 2 arszyny, 7 wierszkow, włosy ruse, oczy szare, nos mierny, przednich zębów w wierzchniey szczęce niema, brody niegoli, wieku lat 55 czerwca 2 dnia 1853 roku.

Sowietnik Manden.  
Sekretarz Dżumiński. (775)

1. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu, niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek Nikołaj Jana syn Kowalski oddany pod sąd za fałszywe o sobie powiadanie, przymiotów następných: wzrostu 2 arszyny, 4 wierszki, włosy na głowie i brwiach czarne, oczy karze, nos, i gęba mierne, na prawey ręce średni palec zepsuty, mówi i po Małdawiańsku, wieku lat 17, czerwca 2 dnia 1853 roku.

Sowietnik Taranczuk.  
Sekretarz Dżumiński. (776)

1. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty za nieokazanie na piśmie świadectwa, człowiek Alexy Prytis oddany pod sąd za niezłożenie świadectw o miejscu swojego urodzenia, przymiotów następných: wzrostu 2 arszyny 6½ wierszkow, włosy na głowie i brwiach światloruse, wąsach i brodzie wysiadają, oczy szare, twarzy ospowatey, nos i gęba mierne, wieku lat 20. Maja 3 dnia 1853.

Sowietnik Taranczuk.  
Sekretarz Dżumiński. (777)

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu o:

głasza się: iż na oddanie w podrad reparaacyi Brastawskiej Etapney turmy, temu, kto od wyliczoney podług śmiety summy 3,624 rub. 80 kop. oddzielnie od architektorskich wydatkow 15 rub. assygnacyami, zrobi więcej odstąpienia, przeznaczone w Wileńskiej Skarbowey Izbie terminy dla targu 14, a dla przetargu 18 dnia następującego lipca. Zaczém życzący podjąć się takowey reparaacyi, mają przybyć do Skarbowey Izby na pomienione terminy z pewnemi załogami. Czerwca 20 dnia 1853 roku.

Sowietnik Białocki.  
Sekretarz Jamont.  
Naczelnik Stotu Boratyński. (763)

2. Bióro Maklera Gubernskiego Miasta Wilna z domu Gubernskiego Sekretarza Gosztowta, przeniesione zostało do domu Adwokata Piotrowskiego przy ulicy Tatarskiej pod N. 661 sytuowanego, i razem zastrzega się, ażeby wszyscy, bez względu na stan, którzy jakiegokolwiek tytułu pełnią obowiązki służby prywatney, a dotych czas nie jawili się, i niemają książeczek Maklerskich, w przeciągu jednego tygodnia pobrali takowe, gdyż w przeciwnym razie ulegną surowey odpowiedzi, i sztrafom ukazami przepisany, jak równie i ci, którzy bez takowych książeczek utrzymują officyalistów, służących i roboczych ludzi obojga płci w Mieście Wilnie.

Печаташь дозволю: въ Газетѣ Курьера Липовского въ должностнн Полицмейстера Прокудинъ Горски. (787)

2. Umocowany JOO. i JWW. sukcesorów niegdy JO. Xięcia Józefa Czartoryskiego, Stolnika Wielkiego Xięstwa Litewskiego i K., obwieszcza wszystkich akcyonistów fabryki porcellanowey Korackiey, iż gdy JO. Xięże Jmć Sanguszko, z przyczyny śmierci JO. Natalii z Hrabionów Potockich Xiężney Sanguszkowey, przez Manifest r. 1831 d. 6 czerwca do akt Ujezdnych Zastawskich podany, a roku i miesiąca tychże dnia 17 w aktach Ujezdnych Nowogrod-Wotyńskich oblatowany od kontrahencyi teyże fabryki porcellanowey odstąpił, i taż fabryka w wyrobach swoich od tey pory zatamowaną będąc, żadney właścicielom teyże nie przynosi korzyści; ażeby więc akcyonisci i pretensorowie teyże fabryki na dzień pierwszy septembra bieżącego 1853 r. na grunt m. Korca, w celu stanowczego o losie teyże fabryki postanowienia zjechać się raczyli, niniejszém obwieszcza, albowiem nie przybyli na ten termin akcyonisci, podług ustaw teyże fabryki, będąc przymuszeni poprzestać na tych postanowieniach, jakie przez zjechałych ustalone zostaną. Datt w Żytomierzu dnia 10 czerwca 1853 r.

Aloizy syn Floryana Szczepanowski umocowany. (767)

2. Sąd powiatowy Upitski w skutek rozporządzenia Zwierzchności ogłasza: że na przedmiot uzyskania załogności, liczący się po dekrecie Exdywizorskim majątku Jotajny zesłanego Ignacego Szuksty Marszałka, Kośoiłowi Szemberskiemu i za procent sukcesorom X. Biskupa Kossakowskiego należney, odhywać się będzie na dniu 22, 23 i 25 7bra idącego 1853 roku publiczna licytacya, po raz trzeci naznaczająca się sched, na których takowe liczą się załogności jakoto: dla W.W. Nagurskiego, Lin-

kiewicza, nieletnich Kończow, Toczyłowskich, Turnowa, Bohusza, Toczyłowskiego, Turow, Dombrowskiego, Pietkiewiczów, Haby, Sopoćki, Pieslaków, Frackiewiczów, sukcesorów Brazdziunów, Galbińskich, X. Walentynowicza za Samuelewicza pomienionym Dekretem wydzielonych, w majątku Jotayniach i wsiach położenie mających; życzący przeto za gotowe pieniądze nabydź dziedzictwo w ogóle lub poszczególnie tych wydziałów, zechcą na termin wyrażone jawić się w Izbie Sądowej, w Kancelaryi zaś tego Sądu potrzebne o lokacyach znajdą objaśnienie.

Zasiadający Eydrygiewicz.

Zasiadający Wereszczyński.

Zasiadający Jasiński.

Sekretarz Fontana. (768)

3. Niżej podpisany posiada dziedziczny majątek Mitianiszki zowiący się, w powiecie Witkomierskim w Gubernii Wileńskiej położony, zajmujący obszaru włok 78, dymów rolniczych 30, jurydykę w miasteczku Szatach, młyn wodny o 4 kołach i wałusz na rzecz Abelli; między trzema targowemi miasteczkami położony, o mil 5 od miasta Powiatowego Witkomierza, w gruntach dobrych i obfitych łąkach, z lasem budowlowym i opałowym. Dla uspokojenia interessów Antecessorskich, niżej podpisany ma zamiar sprzedania onego za mierną cenę. Życzący nabyć raczą udać się do Dziedzica w powiecie Szawelskim w majątku Likszelach mieszkającego.

Hieronim Bohusz b. Podkomorzy Powiatu Szawelskiego

Печатать дозволю: въ должности Полицейскаго Пракудинъ Горскій. (756)

3 Oświadczenie Urodz. Adolfa Święcieckiego, Prezydenta Sądu Graniczn. Apellacyjnego Powiatu Zawileyskiego zanoszący się z powodów następujących o to: przechodzący w naturalnym spadku po rodzicach lub krewnych z rąk do rąk majątek, gdy jakimkolwiek ciężarem obciążony zostaje, czyni właściciela stróżem całości i bezpieczeństwa funduszu tych osób, którzy w dobrej wierze i zaufaniu ulokowaniem kapitałów swoich masę onego składają — W tak świętym obowiązku winien jest następca pracowitem i czynnem staraniem poświęcać się rychłemu uspokojeniu powierzonego czasowie funduszu — Obowiązek ten zależy od sił możliwości, a częstokroć otaczających a nieprzewidywanych okoliczności — Kto w tej kolei czyni i działa otwarcie, i daleki krzywdy obcej, wszelkie z wszystkiego własnictwa czyni usatysfakcjonowanie, ten w własnym summieniu spokojny, z nieprzewidywanych i niezależnych od nas okoliczności usprawiedliwionym siebie być rozumie — W tej kolei zostając, obowiązany jestem w powszechnej wiadomości osoby mające ze mną pieniądze stosunek objaśnić o rzeczywistym stanie spadłego na mnie majątku, jego ciężarach, oraz w uspokajaniu onych przedsiębranych dotąd środków i staraniach — Zeszła ś. p. matka moja, Eleonora z Kontrymow Święciecka, po zgonie oycy mego, a swojego męża, stawszy się mocą testamentu dożywną właścicielką majątku Niestaniszek z kapitałami,

a ztąd widząc stan interessów w najlepszym bycie: wrodzonym ku mnie powodowana przywiązaniem z macierzyńską poświęcając się troskliwością, nabyła wiecznością attynencyonalny i zasilający majątność Niestaniszeki folwark Polany, za 160,000 złotych od W. Siomaszkow, w tym nieomylnem przekonaniu, że zostawione przez jej męża kapitały, oraz staranną jej pracą przy oszczędnem życiu zbierane intraty, staną się odpowiednym funduszem opłacenia nabytego przez nią folwarku Polan — Tak pracowitemu i troskliwemu staraniu matki mojej nieodpowiedzialnie sprawiedliwie przewidywany skutek — Kilkadziesiąt tysięcy wspomnianego wyżey kapitału po zeszłym ś. p. oycu moim pozostałego martwymi stały się dotąd (jak się okaże z złożonych obligów), gdy od nich, nie tylko żadna nadpłata, ale z narosłych procentów niekorzystne wynikło zwiększenie — Z roku 1830 na 1831 przy doświadczonym nieurodzaju po zgonie ś. p. matki mojej, nastąpiło nakoniec równo z jej zgonem w roku 1831 krajowe zamieszanie, stało się powodem, iż nie tylko w tym roku procenta, ale z obu tych lat skarbowe podatki zaległy — W takim stanie objawszy po zeszłej ś. p. matce mojej majątek, przy nie obfitych w tym czasie plonach, po załatwieniu skarbowych należności, zaledwie niektórym wierzycielom z jednorocznego tylko zaległego uściwszy się procentu, zoczyłem stan interessów moich oczwiscie zruynowany — Kiedy więc przy najusilniejszym staraniu i oszczędności wchodzące intraty nieodpowiadały ilości wypadającego w rok procentu od sumy należnych, postanowiłem na tego-rocznych kontraktach wyprzedać folwark Polany. Dalekie i niepodobne zbliżenie się rzeczywiście tego folwarku wartości do ofiarowanej przez kupujących, w przekonaniu niektórych nawet wierzycieli moich pokazując widoczną stratę na dobro i poprawę interessów moich żadnego wpływu niemające, stało się powodem zaniechania tak szkodliwej wyprzedaży; kiedy wyprzedażą części majątku, folwarku Polan zaspokoić wierzycieli moich nie byłem w stanie, a na całość fortuny ochoczego znaleźć kontrahenta nie mogę, pozostaje dla mnie bolesny wprawdzie, ale ostateczny środek oddania całej własności mojej na satysfakcją wierzycieli — W tej koniecznej kolei od osobistych widoków, jakie miałem z weszłych tego-rocznych intrat pieniądze, od opłaty MONARSZYCH podatków pozostałe, obróciłem na zaspokojenie, acz w części procentów — oto jest stan rzeczywisty interessów moich po objaśnieniu których odwołując się do przekonania blisko mnie znających i naocznych świadków najoszczędniejszego życia mego, zapobiegając dalszemu uszczuplaniu się funduszu przez narastające procenta i wyniki procederowe koszta, majątek mój Niestaniszeki z attynencyonalnemi folwarkami Małyniszki i Polany zwanemi z przynależnościami, oraz summy na obligach będące, słowem: cały mój ruchomy i nieruchomy fundusz, nie z onego niewyłączając, na cel uspokojenia wierzycieli oświadczam, i że żadnemu z wierzycieli moich za obligami przychodzącym niemać nic do zarzucenia, oraz, że całego mego ziemnego ma-

jątku urzędowe pomiary, żadnego zamitręzenia i trudów wierzycielom moim niezapowiadają upewniam, i tak całego majątku mojego na taxę i exdywizją podanego zanoszące się oświadczenie, przy rozestaniu stosownych zapozwów, własney ręki stwierdzam podpisem — Dat roku 1853 junii 3go dnia.

Adolf Święcicki Prezes Graniczny Zawileyski.

Roku 1853 junii 3 dnia — Po nastąpię w Sądzie Powiatowym Zawileyskim rezolucyi, stawając osobiscie JW. Adolf Święcicki, Prezes Granicz. Zawiley niniejsze oświadczenie dla wpisu do protokołu potocznego podał — i one w Kuryerze Wileńskim awizowane bydź może — O czém Sąd z podpisem Urzędowym i przyłożeniem skarbowey pieczęci zaświadcza.

Assessor Sądu Powiatowego Alexander Czechowicz.

Sądu Powiatowego Zawileyskiego Regent Bohdanowicz. (754)

5. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek Symon Macipura, z powodu nieokazania terażniejszego swego miejsca urodzenia, wiedzy lub gromady, do której należy, rezolucją tutey-zego Powiatowego Sądu, zatwierdzoną przez Naczelnika Gubernii, na osnowie przedpisania Pana Ministra spraw wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu, przymiotów następujących: wieku lat 20, wzrostu 2 arsz. 4 wiersz. twarzy białey, oczu szarych, włosów czarnych, nosa miernego. Czerwea 6 dnia 1853 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz. Powytozyk Wolski. (729)

5. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek Jan Martinow bez nazwiska z powodu nie okazania terażniejszego swego miejsca urodzenia, wiedzy lub gromady, do której należy, rezolucją Grodzieńskiej Kryminalney Izby, zatwierdzoną przez Naczelnika Gubernii na osnowie przedpisania Pana Ministra spraw wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu, przymiotów następujących: wieku lat 40, wzrostu 2, arsz.: 4 wiersz., twarzy białey, oczu szarych, włosów ciemno-rusych, nosa miernego, na prawey ręce palec mały krzywy, na lewey szczękę rodzima brodawka. Czerwea 6 dnia 1853 roku

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz. Powytozyk Wolski. (727)

5. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek Tadeusz Ludwiński, z powodu nie okazania terażniejszego swego miejsca urodzenia, wiedzy lub gromady, do której należy, rezolucją tuteyszey Kryminalney Izby, zatwierdzoną przez Zwierzchnika Gubernii, na osnowie przedpisania Pana Ministra spraw wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu, przymiotów następujących: wieku lat 20, wzrostu 2 arszyny 5 wiersz., twarzy białey, włosów ciemno-rusych,

oczu szarych, nosa miernego, znakow niema, czerwea 6 dnia 1853 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz. Powytozyk Wolski. (728)

Szanowną i łaskawą Publiczność mam zaszczyt uwiadomić, że trudnię się leczeniem wszelkich zdarzyć się mogących chorob *Zębów* i *Dziąseł*: wstawianiem *Sztucznych Zębów* (całemi i półtrzędami zębów), sposobem trwałym i zębami przez siebie robionemi. Wyrywam zbolełe zęby i zębowe korzenie łatwo i nieboleśnie; oddzielam gwałtownie ściśnione na przedzie zęby, i piłuję czarne od zepsucia na nich plamy. Plombuję wydrażone zęby plombami nierozpuszczającemi się, aby znowu do kłania i żucia potraw zdadne były. Czyszczę narosłe weinsteinem zęby, od czego często dziąsła sterczą, kalcją się lub wklęsają. Umacniam przez chorobę lub osad weinsteinowy ruchające się zęby i t. d.

Szanowną Publiczność ma honor uwiadomiać, iż mieszkanie swoje przeniósł do domu Morawskiey na ulicy Trockiey pod N. 400.

Medyk *Beumelburg* z Rewla Dentysta examinowany w Medycznym Fakultecie CESARSKIEGO Dorpackiego Uniwersytetu i aprobowany.

Дозволяю печатать въ должности Полицейскаго Прокурора Горски. (700)

18 W domie Baranowiczów, położonym na ulicy Wileńskiej blisko Dobroczyńności, jest do najęcia od dnia 23 Apryla apartament, na górze, dosyć wygodny, z kuchnią angielską, stajnią, wozownią i dalszemi przynależnościami.

Полицейскій Ожиговъ. (403)

#### *Prenumerata.*

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca Lipca, zaczyna się prenumerata na drugie Półrocze i trzeci Kwartał Gazety Kuryera Litewskiego. Cena zwyczajna:

Półrocznie: z pocztą: srebr. rub. 7 kop. 50.

Bez pocztą: — — 4 — 50.

Kwartałowie: z pocztą: srebr. rub. 4 — —

Bez pocztą: — — 2 kop. 50.

Uprasza się o wczesne zapisywanie, ażeby Szanowni Prenumeratorowie, dla spóźnionego zaprenumerowania, nie doznali w odebraniu niezupełney liczby Nrow, jak się, w pierwszym półroczu, dla niektórych, z prawdziwą dla Redakcyi nieprzyjemnością, stać się musiało.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOSWALA SIĘ DAWKOWIE. Wjbro. 1853. d. 26 Czerwea.

СЕКРЕТАРЬ ЛЕОН БОРОВСКИЙ.